

W Warszawie uzgodniono metody walki z dezinformacjami

6 października 2023

„Jeden za wszystkich – wszyscy za jednego” – ta znana maksyma zdaniem szefa KRRiT ma stanowić fundament podpisanej wczoraj „Deklaracji warszawskiej”, jednoczącej kraje Europy Środkowej w walce z propagandą Kremla. Sygnatariusze porozumienia będą m.in. solidarnie wspierać się w prostowaniu nieprawdziwych informacji, uderzających w wizerunek ich państw czy fałszujących historię.



Podczas drugiego dnia szczytu „Stop dezinformacji i rosyjskiej propagandzie”, sygnatariusze „Deklaracji warszawskiej” dyskutowali na temat jak najszybszego wprowadzenia jej zapisów w życie oraz pierwszych, wspólnych inicjatyw na arenie międzynarodowej.

Deklaracja, podpisana wczoraj na Zamku Królewskim przez przedstawicieli instytucji regulujących rynek medialny w Polsce, Rumunii, Ukrainie, na Litwie oraz Łotwie, określa ramy ścisłej kooperacji pomiędzy krajami Europy Środkowo-Wschodniej w celu ograniczania i demaskowania propagandy Kremla. „Podczas dzisiejszych obrad bez żadnych trudności osiągnęliśmy porozumienie we wszystkich kwestiach finansowo-operacyjnych, m.in. ustaliliśmy budżet dla naszych działań oraz powołaliśmy z każdego kraju konkretną osobę odpowiedzialną za szybką i sprawną wymianę informacji” – powiedział Maciej Świrski, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.



Jednym z głównych mechanizmów „Deklaracji warszawskiej” będzie solidarne występowanie do regulatorów, którym podlegają

globalne platformy informacyjne czy wyszukiwawcze, takie jak „YouTube” czy „Google”, w obronie interesów i dobrego imienia każdego z sygnatariuszy tego dokumentu. „To bardzo cenny zapis, ponieważ dotychczas państwa z naszego regionu były osamotnione w walce przeciwko rosyjskiej propagandzie, która, niestety, jest powielana często na Zachodzie” – zauważył Maciej Świrski.

Zdecydowano również, że opinia publiczna w krajach objętych porozumieniem będzie co dwa miesiące informowana o efektach wspólnych wysiłków oraz najnowszych próbach dezinformowania ich społeczeństw przez Kreml lub Białoruś. „Służyć temu będzie specjalna platforma komunikacji i prostowania dezinformacji, wzorowana na prowadzonym przez Polską Agencję Prasową serwisie #FakeHunter” – dodał przewodniczący KRRiT.

Źródło: [PAP-MediaRoom.pl](https://pap.mediaroom.pl)